

Sygn. akt III K 728/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2014 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Marzenna Ahvazi – Karwowska

Protokolant: Katarzyna Szczegot, Aneta Sobiepanek, Anna Dąbrowska, Katarzyna Pilch, Rafał Czyżewski

bez udziału Prokuratora – zawiadomionego wokandą,

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 20 marca 2014 r., 27 maja 2014 r., 12 czerwca 2014 r., 4 lipca 2014 r., 14 lipca 2014 r., 29 sierpnia 2014 r., 16 września 2014 r. i 30 września 2014 r.

sprawy

R. F., ur. (...) w miejscowości M. na F.
s. R. i R. z d. G.

oskarżonego o to, że:

w dniu 29 czerwca 2013 r. w W., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa określone w art. 45 ust. 1 Prawa o Ruchu Drogowym w ten sposób, że kierował rowerem po drodze publicznej, będąc w stanie nietrzeźwości – I badanie 0,57 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, II badanie 0,50 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, III badanie – 0,56 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu,

tj. o czyn z art. 178a § 2 k.k.

o r z e k a

I. oskarżonego R. F. uznaje za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu przy czym przyjmuje, że czyn ten stanowi wykroczenie, określone w art. 87 § 1a k.w. i za to, na podstawie art. 87 § 1a k.w. wymierza mu karę 500 (pięciuset) złotych grzywny;

II. na podstawie art. 29 § 1 i 2 k.w. orzeka wobec oskarżonego R. F. środek karny w postaci zakazu prowadzenia rowerów na okres 6 (sześciu) miesięcy;

III. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.s.w. zasądza od oskarżonego R. F. kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 120 (stu dwudziestu) złotych, tytułem pozostałych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu ujawnionego materiału dowodowego, Sąd ustalił wskazany niżej stan faktyczny:

W dniu 29.06.2013 r. funkcjonariusze Policji sierż. szt. D. S. (1) i sierż. szt. M. G. (1) pełnili służbę patrolową w radiowozie oznakowanym w rejonie dzielnicy W. w W..

W trakcie patrolowania okolic Alei (...), około godziny 1:00 w nocy, na wysokości nr (...) policjanci zauważyli jadącego na rowerze mężczyznę, który poruszał się nieregularnym torem ruchu, jezdnią w kierunku R.. Podejrzewając, że rowerzysta jest nietrzeźwy, funkcjonariusze podjęli interwencję, zatrzymując mężczyznę do kontroli, na wysokości skrzyżowania Alei (...) z ul. (...).

Po wylegitymowaniu, kierującym rowerem mężczyzną okazał się być R. F.. W trakcie kontroli policjanci wyczuli od w/w woń alkoholu, toteż został on przewieziony do Komisariatu Policji W. W., w celu przebadania go za pomocą alkometru.

Badanie dało wynik pozytywny. Pierwszy pomiar wykazał, iż R. F. ma 0,57 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, drugi pomiar wskazał, na 0,50 mg/l, zaś trzeci 0,56 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Po przeprowadzeniu badań, mężczyźnie wystawiono wezwanie do stawiennictwa w KP W. W. w dniu 02.07.2014 r., a następnie wraz z rowerem przekazano go, przybyłemu w międzyczasie, P. K., który zobowiązał się nim zaopiekować.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowych wyjaśnień oskarżonego R. F. (k. 266, 109 – 110, 14 – 15v), zeznań świadków: D. S. (1) (k. 294 – 295, 149 – 150, 5v), M. G. (1) (k. 292 – 293, 151), a także dokumentów w postaci:

- notatki urzędowej (k. 1)
- protokołu z przebiegu badania trzeźwości (k. 2);
- świadectwa wzorcowania (k. 3);
- pisma (k. 259);
- planu sytuacyjnego (k. 260),
- karty karnej (k.104),

które to wobec braku przeciwdowodów, Sąd ocenił jako odpowiadające prawdzie.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony R. F. w toku całego postępowania nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

W postępowaniu przygotowawczym oskarżony wyjaśnił, że w dniu 28.06.2013 r. był ze znajomymi w pubie mieszczącym się na P. M., gdzie przyjechał na rowerze. Wskazał, iż spożywał tam alkohol w postaci piwa. Dalej relacjonował, że około godz. 23:00 udał się w drogę powrotną do domu, do R.. Zaprzeczył jednak jakoby wracać miał na rowerze. Wskazał, że udał się pieszo na ul. (...), skąd tramwajem pojechał się na O.. Następnie w dalszą drogę udał się pieszo, prowadząc rower. Oskarżony uściślił, że nie wsiadł na rower, gdyż lekko się chwiało i kręciło mu się w głowie tak, że nie mógłby złapać równowagi. Wskazywał przy tym, że mogło to być spowodowane faktem, iż zmieszał alkohol z lekami na serce.

W dalszych wyjaśnieniach oskarżony wskazał, że od O. poruszał się chodnikiem wzdłuż Alei (...) w kierunku R.. Wyjaśniał, że kiedy zatrzymał się na świetłach przy przejściu dla pieszych przez ul. (...), od lewej strony nadjechał radiowóz. Zapaliło się zielone światło lecz on spanikował i zrobiło mu się słabo, tak że nie mógł się ruszyć. Funkcjonariusze dali mu sygnał ręką, aby przechodził, on jednak nie zrobił tego, a policjanci wnioskuje, że jest pijany, podjęli interwencję i przewieźli go na komisariat, gdzie zbadano jego trzeźwość.

Przed Sądem R. F. podtrzymał wcześniejsze wyjaśnienia. Odpowiadając na pytania obrońcy, opisał przy tym dokładnie przebieg zdarzenia. Jego relacja była jednak nieco mniej szczegółowa niż za pierwszym razem. Opisując moment interwencji Policji oskarżony wyjaśnił, iż funkcjonariusze podeszli do niego przy ul. (...) i nie wspominał nic o radiowozie.

Ponadto, po okazaniu na rozprawie w dniu 16.09.2014 r., nadesłanego przez Zarząd Dróg Miejskich (k. 259) planu sytuacyjnego okolic skrzyżowania Al. (...) i ul. (...), obejmującego organizację ruchu według stanu na dzień 29.06.2013 r. (k. 260), oskarżony R. F. nie potrafił usytuować podawanych przez siebie okoliczności na mapie miejsca zdarzenia i jednoznacznie stwierdził, że nie pamięta którędy dokładnie szedł i w którym miejscu zamierzał przejść przez ulicę przed zatrzymaniem przez Policję.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego jedynie zakresie, w jakim potwierdza on, że został w dniu 29.06.2013 r. zatrzymany przez Policję oraz że miało to miejsce na skrzyżowaniu Al. (...) z ul. (...), gdy wracał do domu w R.. Sąd dał również wiarę oskarżonemu w zakresie, w jakim potwierdził on, że przed zatrzymaniem spożywał alkohol. Okoliczności te są bowiem w świetle materiału dowodowego niniejszej sprawy bezsprzeczne i znajdują jednoznaczne potwierdzenie w zeznaniach świadków D. S. i M. G. oraz w dokumentacji procesowej w postaci protokołu badania z przebiegu badania stanu trzeźwości.

W pozostałej części Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za przyjętą przezeń linię obrony, ukierunkowaną na chęć uniknięcia odpowiedzialności za popełniony czyn. Oskarżony wprowadził dokładnie i w sposób wewnętrznie spójny opis drogi przebytej od momentu opuszczenia pubu na P. M. do momentu zatrzymania go przez funkcjonariuszy, jednakże okoliczności zatrzymania relacjonuje on już w sposób rozbieżny i mało logiczny. W postępowaniu przygotowawczym utrzymuje bowiem, iż policjanci podjechali radiowozem od strony ul. (...), gdy on czekał przy przejściu dla pieszych na zmianę sygnału świetlnego. Z kolei przed Sądem oskarżony podał, iż policjanci do niego podeszli. Ponadto oskarżony podczas pierwszego składania wyjaśnień twierdził, iż na widok radiowozu spanikował i zrobiło mu się słabo, przez co nie przeszedł przez ulicę pomimo zmiany światła. Tymczasem, jeżeli, jak twierdzi, jedynie prowadził rower, to nie miał żadnych racjonalnych podstaw do takiej reakcji na widok radiowozu, gdyż idąc pieszo i prowadząc rower, nie robił nic złego, nawet jeśli był wówczas nietrzeźwy. Znamionym jest przy tym, że relacjonując okoliczności zatrzymania

w Sądzie, oskarżony całkowicie pominął tę okoliczność stwierdzając jedynie, że przy przejściu dla pieszych źle się poczuł. Z kolei, potwierdzając wyjaśnienia

z postępowania przygotowawczego, R. F. nie odniósł się w żaden sposób do zaistniałych rozbieżności.

Dodatkowo, negatywnie na wiarygodność oskarżonego wpływa okoliczność, iż pomimo, że zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i przed Sądem dość szczegółowo opisał on swoją drogę powrotną do domu na trasie od P. M. do skrzyżowania Alei (...) z ul. (...), gdzie go zatrzymano, w tym także klarownie wskazał, przy którym przejściu dla pieszych miał zostać zatrzymany, nie potrafił on umiejscowić swojej relacji na okazanym mu

w Sądzie planie sytuacyjnym miejsca zdarzenia.

Co więcej, niezależnie od omówionych powyżej okoliczności, wyjaśnienia oskarżonego R. F. w zakresie okoliczności zatrzymania go przez Policję w dniu 29.06.2013 r. nie wytrzymują krytyki w świetle materiału dowodowego niniejszej sprawy.

Kluczowe znaczenie mają tutaj zeznania świadków D. S. (1)

i M. G. (1) – policjantów, dokonujących kontroli oskarżonego w dniu zdarzenia, którzy opisali okoliczności podjęcia interwencji wobec R. F., podając wszelkie istotne dla sprawy szczegóły.

Świadek D. S. (1), już na etapie postępowania przygotowawczego,

w zwięzłych, a zarazem klarownych zeznaniach opisał przebieg interwencji i co ważne, podał powód jej podjęcia wskazując wprost, iż oskarżony jechał rowerem, nie trzymając prostego toru jazdy. Jednocześnie świadek jasno wskazał, że patrol zauważył oskarżonego, gdy był on na wysokości Al. (...).

W postępowaniu Sądowym potwierdził zaś wcześniejsze zeznania i uściślił, że samo zatrzymanie miało miejsce na skrzyżowaniu Al. (...) z ul. (...).

Z kolei M. G. (1) przesłuchany dopiero w postępowaniu sądowym wskazał jednoznacznie, że do zatrzymania oskarżonego doszło w okolicy skrzyżowania Alei (...) z ul. (...). Znamionym jest również, iż składając zeznania w Sądzie, świadek jednoznacznie potwierdził treść sporządzonej przez siebie notatki urzędowej z dnia 29.06.2013 r. (k. 1), w której jasno oznaczono miejsce spostrzeżenia oskarżonego, który jechał rowerem Aleją (...) w kierunku R. i nie trzymał prostego toru jazdy, co było powodem kontroli.

Istotnym jest również, iż podczas uzupełniającego przesłuchania w Sądzie, obaj świadkowie, po okazaniu im planu sytuacyjnego miejsca zdarzenia, nie wahając się jednoznacznie wskazali, iż zatrzymanie oskarżonego nie miało miejsca przy Al. (...), ale przy skrzyżowaniu tejże ulicy z ul. (...).

Zeznania świadków D. S. (1) i M. G. (1) Sąd ocenił jako prawdziwe. Świadkowie zeznawali bowiem jasno i konsekwentnie. W swoich relacjach podali oni zarazem wszelkie istotne dla sprawy okoliczności, w tym jasno rozgraniczyli miejsce spostrzeżenia oskarżonego (Al. (...)) od miejsca zatrzymania go do kontroli (skrzyżowanie Al. (...) z ul. (...)). Bez wpływu na wartość dowodową zeznań świadków pozostaje zaś fakt, iż podczas składania zeznań w Sądzie nie pamiętali oni wszystkich szczegółów interwencji

z dnia 29.06.2013 r. Zważyć bowiem należy, iż świadkowie, z uwagi na charakter wykonywanej pracy, podczas służby patrolowej wielokrotnie podejmują różnorakie interwencje, w tym także mniej lub bardziej podobne do tej, badanej w sprawie niniejszej. Z uwagi zatem na upływ czasu pomiędzy zdarzeniem, a składaniem zeznań w Sądzie, pewne szczegóły mogły zwyczajnie zatrzeć się w ich pamięci. Istotnym zaś jest fakt, że świadkowie kojarzyli samą w sobie interwencję wobec oskarżonego R. F. i potrafili podać okoliczności, istotne z punktu widzenia ustalania stanu faktycznego sprawy. W szczególności jasno potwierdzali, że oskarżony jechał rowerem, jak również klarownie podali miejsce jego spostrzeżenia, a następnie zatrzymania. Na wiarygodność zeznań policjantów nie wpływa zatem negatywnie niepamięć w zakresie mniej istotnych szczegółów, takich chociażby, jak cechy charakterystyczne roweru oskarżonego, czy też dokładne miejsca zatrzymania oskarżonego. M., kolor i typ roweru, którym poruszał się oskarżony, nie są bowiem istotne z punktu widzenia oceny prawnej jego zachowania. Istotną okolicznością jest sam fakt, iż był to rower, a nie np. pojazd mechaniczny. Wystarczającym jest również stwierdzenie świadków, iż zatrzymali oni R. F. w bliskiej okolicy skrzyżowania. Dokładne miejsce zatrzymania nie ma bowiem również wpływu na ustalenie, czy oskarżony jechał w stanie nietrzeźwości na rowerze, czy też nie. Bez znaczenia pozostaje również okoliczność, że świadkowie nie pamiętali, którym pasem jezdni poruszał się oskarżony względnie, czy poruszał się chodnikiem. Zarówno bowiem jezdnia jak i chodnik przy Al. (...) są drogą publiczną. Jednocześnie, całokształt materiału dowodowego, w tym kontekst zeznań świadka D. S. (1), wskazuje że oskarżony poruszał się jezdnią w kierunku R., gdyż świadek jasno wskazuje, że oskarżony został zauważony na Al. (...), a zwrócił uwagę policjantów nieregularnym torem jazdy. Pewnym jest przy tym, iż oskarżony nie jechał pod prąd, gdyż okoliczność ta znalazłaby odzwierciedlenie w dokumentacji i zeznaniach świadka złożonych zaraz po zdarzeniu.

Przy ocenie zeznań świadków bez znaczenia pozostaje również fakt, iż w materiałach postępowania przygotowawczego bardziej uwypuklone jest miejsce zauważenia oskarżonego przez policjantów, tj. Al. (...). Zarówno

w zeznaniach świadka S. oraz w potwierdzonej na rozprawie notatce świadka G., adres ten wyraźnie bowiem figuruje jedynie jako miejsce spostrzeżenia rowerzysty, a nie miejsce podjęcia interwencji. Jednocześnie w Sądzie świadkowie klarownie wyjaśnili, dlaczego w dokumentacji bardziej skupiono się właśnie na tym punkcie odniesienia. W połączeniu z jednoznacznym i nie budzącym wątpliwości wskazaniem przez świadków na planie sytuacyjnym (...), że kontrola oskarżonego miała miejsce przy skrzyżowaniu, pozwala to jednoznacznie stwierdzić, iż do interwencji nie doszło przy Al. (...), ale jak konsekwentnie twierdzą świadkowie, i co potwierdza sam oskarżony, w okolicy skrzyżowania Al. (...) z ul. (...).

W dalszej kolejności zauważyć wypada, iż wartość zeznań świadków podkreśla dodatkowo fakt, iż składali je funkcjonariusze publiczni, wykonujący zawód zaufania społecznego, nie mający żadnego interesu w fałszywym obciążaniu oskarżonego (który jest dla nich osobą obcą), co wszakże wiązałoby się dla nich z surowymi konsekwencjami służbowymi i prawnymi.

W sprawie bezsprzecznym jest sam fakt zatrzymania oskarżonego do kontroli drogowej w dniu 29.06.2013 r., co jasno wynika z wyżej omówionych zeznań świadków S. i G., jak również z dokumentacji procesowej. Co więcej, sam oskarżony potwierdza ów fakt. Ponadto bezsprzecznym jest, iż w momencie kontroli oskarżony był w stanie nietrzeźwości. Okoliczność ta znajduje jednoznaczne potwierdzenie w protokole z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym z dnia 29.06.2013 r. (k. 2). Z jego treści jasno bowiem wynika, iż oskarżony R. F. był w stanie nietrzeźwości. Przedmiotowe badanie ma pełną wartość dowodową, albowiem zostało przeprowadzone zgodnie z obowiązującymi przepisami, urządzeniem typu A(...), posiadającym ważne świadectwo wzorcowania, które załączono do w/w protokołu (k. 3). Rzetelność i legalność pomiarów nie budzi w ocenie Sądu jakichkolwiek wątpliwości. Badania dokonano trzykrotnie, w krótkich odstępach czasu, o godzinie 01:32, 01:38 oraz 01:40, a wynik wykazał minimalną tendencję spadkową od 0,57 mg/l przy pierwszym pomiarze do 0,56 mg/l przy pomiarze ostatnim. Sam oskarżony nie kwestionuje zaś prawidłowości pomiaru ani też faktu, iż w momencie zatrzymania znajdował się w stanie nietrzeźwości.

W świetle wskazanych powyżej dowodów należy jednoznacznie stwierdzić, iż linia obrony oskarżonego nie wytrzymuje krytyki w świetle zasad logiki i wskazań doświadczenia życiowego. W sprawie niniejszej z zeznań dwóch bezstronnych świadków w osobach D. S. (1) i M. G. (1) jasno

i bezsprzecznie wynika, iż oskarżony w dniu 29.06.2013 r. poruszał się rowerem Aleją (...) w kierunku R., będąc w stanie nietrzeźwości. Zważyć należy, iż zeznający zgodnie funkcjonariuszy Policji nie mieli żadnych, racjonalnych powodów, aby bezpodstawnie obciążać oskarżonego swoimi zeznaniami. Nie mieli również żadnych racjonalnych podstaw ku temu, by zatrzymywać oskarżonego, jeśli by jedynie prowadził rower po chodniku, na co wskazywał oskarżony w swoich wyjaśnieniach. Oskarżony w swojej relacji jest całkowicie niewiarygodny, albowiem pomimo, iż jeszcze w marcu 2014 r. dokładnie omówił drogę przebytą na trasie od P. M. do miejsca zatrzymania i opisał przy tym sposób poruszania się wzdłuż Alei (...), już kilka miesięcy później tj. we wrześniu 2014 r., po okazaniu mu planu sytuacyjnego miejsca zdarzenia, zupełnie nie potrafił wskazać miejsca, w którym jakoby usiłował przejść przez skrzyżowanie, na którym go zatrzymano, twierdząc, że tego nie pamięta. Tymczasem świadkowie, pomimo upływu czasu i wykonywania pracy, wiążącej się z udziałem w wielu podobnych zdarzeniach, potrafili jednoznacznie wskazać, że zatrzymanie oskarżonego do kontroli miało miejsce na skrzyżowaniu Al. (...) z ul. (...) i potrafili rozgraniczyć to miejsce od miejsca spostrzeżenia oskarżonego. Jednocześnie bez znaczenia pozostaje fakt, iż świadkowie nie pamiętali którędy jechał ich radiowóz,§ tuż przed i w momencie spostrzeżenia R. F., albowiem okoliczność, jako ściśle związana z rutynową czynnością, jaką jest służba patrolowa, z oczywistych względów mogła ujść z ich pamięci.

Ponadto, w świetle omówionych powyżej dowodów, jednoznacznie upadają twierdzenia obrony, iż świadkowie mieliby twierdzić, że oskarżonego zatrzymano przy Al. (...). Świadkowie, odnosząc się do numeru w/w posesji, od początku postępowania konsekwentnie wskazywali bowiem, iż na tej wysokości jedynie zauważyli oskarżonego. Jako miejsce samej interwencji wyraźnie wskazali zaś skrzyżowanie Al. (...) z ul. (...), co zbieżne jest z wyjaśnieniami oskarżonego w tym zakresie. Z planu sytuacyjnego, obejmującego rejon wspomnianego skrzyżowania (k. 260), nadesłanego przez Zarząd Dróg Miejskich za pismem z dnia 08.09.2014 r. (k. 259), jasno wynika zaś, że skrzyżowanie to znajduje się w znacznej odległości od posesji nr (...) przy Al. (...).

W tym kontekście nie wnoszą do sprawy dowody w postaci wiarygodnych zeznań świadków M. M. (2) (k. 187 – 188) i K. K. (k. 247 – 248) oraz nagrania z kamery monitoringu, zainstalowanej na budynku przy Al. (...) (k. 160), poddanego oględzinom na rozprawie w dniu 14.07.2014 r. (k. 205 – 206).

Zapis monitoringu i zeznania K. K. miały bowiem dowieść, iż

w dniu 29.06.2013 r., w okolicach godziny 01:20, przy Al. (...) nie miała miejsce żadna interwencja Policji. Dowody te, w istocie przedmiotową okoliczność niejako potwierdzają. Na wspomnianym zapisie monitoringu żadna interwencja w tym miejscu nie została bowiem nagrana. Z kolei świadek K., który tempore criminis pracował w budynku przy Al. (...) i w godzinach nocnych w dniu 29.06.2013 r. był w pomieszczeniu z oknami wychodzącymi na przedmiotową ulicę, wiarygodnie zeznaje, że również żadnej interwencji nie widział. Niemniej, kwestia ta w świetle pozostałych dowodów, które omówiono już wcześniej, nie ma dla niniejszej sprawy żadnego znaczenia. W sprawie bezsprzecznym jest bowiem, że interwencję wobec R. F. świadkowie S. i G. podjęli na skrzyżowaniu Al. (...) z ul. (...), które znajduje się w znacznej odległości od posesji przy Al. (...) i nie jest objęte dowodowym monitoringiem, ani też nie było widziane przez świadka K. K., który skądinąd nie prowadził obserwacji terenu, a skupiony był na korzystaniu z komputera.

Wiarygodne zeznania świadka M. M. (2) sprowadzały się zaś do omówienia okoliczności, w jakich R. F. uzyskał kopie zapisu monitoringu kamery, zainstalowanej na budynku, w którym mieści się należąca do świadka firma. Co do samego zdarzenia, świadek nie posiadał żadnej wiedzy.

Mając na uwadze powyższe, w świetle ujawnionego w sprawie materiału dowodowego Sąd doszedł do przekonania, że wina oskarżonego R. F. nie budzi żadnych wątpliwości i została udowodniona w całości. Powyższe jasno wynika z materiału dowodowego sprawy w postaci spójnych, logicznych i w pełni klarownych zeznań świadków D. S. (1) i M. G. (1), korespondujących z pozostałym materiałem dowodowym w postaci zebranej w sprawie dokumentacji w postaci protokołu badania trzeźwości oraz planu sytuacyjnego miejsca zdarzenia, nadesłanego przez (...). Całokształt wspomnianego materiału dowodowego sprawy układa się w logiczną całość, co wykazano powyżej.

Swoim zachowaniem, podjętym w dniu 29.06.2013 r., polegającym na kierowaniu rowerem po drodze publicznej (którą w świetle stosownych przepisów jest Aleja (...) w W. i to nie tylko jej jezdnia ale również przylegający do niej chodnik) w stanie nietrzeźwości, przy stężeniu alkoholu w wydychanym powietrzu przekraczającym 0,5 mg/l, oskarżony R. F. wypełnił wszystkie znamiona czynu zabronionego, ujętego tempore criminis w art. 178 § 2 k.k.

Prokurator słusznie zatem zarzucił oskarżonemu popełnienie przestępstwa, polegającego na jeździe rowerem po drodze publicznej w stanie nietrzeźwości
i w dacie skierowania aktu oskarżenia do Sądu zakwalifikował ten czyn z art. 178a § 2 k.k.

Niemniej jednak w dniu 09.11.2013 r. w życie weszła ustawa z dnia 27.09.2013 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 25.10.2013 r. poz. 1247). Przepisem art. 2 pkt 3 wspomnianej ustawy dokonano nowelizacji przepisu art. 87 kodeksu wykroczeń w ten sposób, iż po § 1 dodano przepis § 1a, zgodnie z którym, tej samej karze, co przewidzianej w § 1 podlega ten, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem podobnie działającego środka, prowadzi na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu inny pojazd niż określony w §1 (tj. mechaniczny). Przepisem art. 12 pkt 3 powoływanej ustawy z dnia 27.09.2013 r. uchylono art. 178a § 2 k.k.

W związku z powyższym, obecnie zachowanie oskarżonego realizuje znamiona czynu z art. 87 § 1a k.w. i jest zagrożone karą aresztu albo grzywny nie niższą niż 50 złotych.

Opisane tam wykroczenie polega zaś, podobnie jak kiedyś przestępstwo z art. 178a § 2 k.k., na kierowaniu pojazdem innym niż mechaniczny (czyli m. in. rowerem) na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu w sytuacji, gdy kierujący znajduje się w stanie nietrzeźwości lub pod lub pod wpływem podobnie działającego środka. Zgodnie zaś z art. 46 ust. 3 ustawy z dnia 26.10.1982r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, stan nietrzeźwości zachodzi zaś, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do stężenia we krwi powyżej 0,5‰ alkoholu albo obecności w wydychanym powietrzu powyżej 0,25 mg alkoholu w 1 dm³.

Z kolei w myśl art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, zabrania się kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości.

Ponadto, całokształt okoliczności sprawy pozwala stwierdzić, iż oskarżony R. F. działał umyślnie i miał pełną świadomość, iż kieruje rowerem, będąc pod wpływem alkoholu. Jak sam przyznał, w krytycznym dniu spożywał bowiem piwo. Robił to zaś na tyle krótko przed użyciem roweru, że kontrolujący go policjant wyczuł bez problemu bijącą od oskarżonego woń alkoholu, zaś wynik badania stanu trzeźwości wskazywał ilość alkoholu w wydychanym powietrzu zdecydowanie przekraczającą ustawowy próg, określający stan nietrzeźwości. Co więcej, jako osoba dorosła, posiadająca pełną zdolność do czynności prawnych, oskarżony winien mieć pełną świadomość, iż kierowanie jakimikolwiek pojazdami pod wpływem alkoholu jest zabronione w szczególności, iż problem tzw. pijanych kierowców jest dość powszechnym zagrożeniem, zaś postawa taka jest wielokrotnie piętnowana, chociażby w mediach.

Zachowanie, jakiego dopuścił się oskarżony, godziło w istotne dobro chronione prawem, jakim jest bezpieczeństwo w komunikacji. Stopień szkodliwości społecznej wykroczenia popełnionego przez R. F. jest zatem dość znaczny, zważywszy na stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu, dwukrotnie przekraczające ustawowy próg stanu nietrzeźwości, oraz na fakt, iż oskarżony poruszał się jedną z głównych ulic (...).

Na korzyść oskarżonego Sąd poczytał okoliczność, iż nie był on uprzednio karany (k. 104) oraz że dopuścił się wykroczenia w godzinach nocnych.

Mając na uwadze, całokształt powyższych okoliczności, Sąd w pkt I wyroku uznał oskarżonego winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, przy czym zakwalifikował go z art. 87 § 1a k.w., uwzględniając wspomnianą wyżej zmianę stanu prawnego. Zmiana ta nie stanowi wyjścia poza granicę oskarżenia.

Wymierzając karę Sąd uznał, iż sprawiedliwą, wyważoną i uwzględniającą stopień zawinienia oskarżonego i szkodliwości społecznej jego czynu jest wymierzona mu w pkt I wyroku kara 500 złotych grzywny za wykroczenie.

Sąd, wymierzając oskarżonemu karę grzywny, wziął pod uwagę również ogólne zasady wymiaru kary za wykroczenie, określone w art. 33 § 1 i 2 k.w., biorąc przy tym pod uwagę cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego. Natomiast określając jej wysokość, Sąd miał na uwadze dochody sprawcy, jego warunki osobiste i rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe, zgodnie z art. 24 § 3 k.w.

Ponadto, w punkcie II wyroku Sąd, uwzględniając treść art. 87 § 4 k.w., nałożył na oskarżonego zakaz prowadzenia rowerów na okres 6 miesięcy. Mając bowiem na uwadze charakter czynu oskarżonego i stopień naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wyrażający się w kierowaniu rowerem przy dość znacznym stopniu upojenia alkoholowego i to na jednej z głównych ulic (...) uznał za stosowne, aby oskarżony powstrzymał się od prowadzenia rowerów przez ten krótki okres, który pozwoli mu przemyśleć naganność jego zachowania. Określając długość zakazu i określając rodzaj objętych nim pojazdów, Sąd kierował się również dyspozycją art. 29 § 1 i 2 k.w. Za przyjęciem minimalnego okresu zakazu przemawiała dotychczasowa niekaralność oskarżonego i fakt, iż wykroczenie przeciwko komunikacji popełnił on w nocy, kiedy ruch drogowy przy Al. (...) jest relatywnie mniejszy, aniżeli w ciągu dnia.

Orzeczony zakaz jest zatem w pełni adekwatny dla charakteru czynu, jakiego dopuścił się oskarżony.

Sąd doszedł do przekonania, iż tak orzeczona kara grzywny, w połączeniu z zakazem prowadzenia rowerów, jest w pełni adekwatna do stopnia winy oskarżonego i spełni swoje cele prewencji generalnej i indywidualnej.

W punkcie III wyroku, mając na uwadze stan majątkowy oskarżonego, Sąd na podstawie artykułu 627 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.s.w. obciążył oskarżonego opłatą sądową w wysokości 50 zł, zasądzoną na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych oraz obciążył go pozostałymi kosztami procesu w kwocie 120 zł (ryczałt określony na podstawie

§ 1 pkt 1 i § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia) uznając, iż jest on w stanie przedmiotowe koszty uiścić w całości.